



otrzymaliśmy prawo moralne czyli prawo wyboru dobra opierające się na wewnętrznym przekonaniu człowieka. Trzej prawodawcy? Prawodawca jest jeden: Bóg, a prawo moralne jest częścią Bożego Daru dla człowieka, jest częścią nas samych. Jest taką jakby „instrukcją obsługi” naszego życia i naszego Świata. Są trzy „piętra” tego Bożego Prawa. Mojżesz: prawo zakazów; Eliasz i prorocy: prawo sprawiedliwości;

Jezus: prawo miłości. A to znaczy, że prawo moralne choć opiera się na akceptacji wartości, musi posługiwać się także zakazami w kształtowaniu człowieka. Nie może też zapomnieć o wymogach sprawiedliwości, choć jako ideał wskazuje piękno miłości. Ważne jest więc dzisiejsze spotkanie na Górze Przemienienia. Dlaczego rodzicom, o których wspomniano, nie powiodło się? Otóż ich dzieci, tak jak każdy człowiek uległy pokusie Adama i Ewy: „Jak bogowie będziecie znali dobro i zło...” Ta pokusa ciągle nam towarzyszy i to na dwa sposoby: Gdy człowiek zajmuje miejsce Boga i sam decyduje, co jest dobre. To problem każdego z nas: w samowoli jest początek każdego grzechu. Po drugie: Gdy prawo ludzkie stawia się na miejscu prawa Bożego, wtedy zło bywa nazywane dobrem lub chciałoby się dobro wymusić sankcjami. I tu jest źródło nieporozumień chociażby wokół problemu aborcji: jedni chcieliby ją usankcjonować, inni zaś upatrują rozwiązanie problemu w samych sankcjach. **A tymczasem człowiek potrzebuje powrotu do prawa moralnego, które jest nie tylko ludzkim systemem, lecz Darem Boga. Dlatego dziś znowu słyszymy Głos: „To jest mój Syn wybrany, Jego słuchajcie!”**

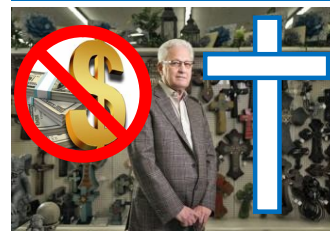
Głos... Ten Głos, który tyle razy przemawiał do ludzi. Także do Abrahama – człowieka, który potrafił Głosu i słuchać, i odpowiadać. Nie słowem. Życiem. Całym życiem. Czy udało się owym rodzicom naprawić błąd wychowawczy? Tak, przy I Komunii św. najstarszej córeczki. Ważną rolę odegrała katechetka mądrymi wymaganiami oraz umiejętnym włączeniem w proces wychowawczy postanowień podejmowanych przy każdej spowiedzi. Dziecko potrzebowało zrozumienia prawa dobroci – nie tej ludzkiej, rozpieszczającej, ale wymagającej dobroci Boga. Czy możemy mieć nadzieję na odrodzenie Polski? – **Nie**, jeśli



będziemy postępować „jak wrogowie krzyża Chrystusowego, których losem zagłada, bogiem – brzuch, a chwała w tym, czego winni się wstydzić”. **Tak**, jeśli nastąpi odrodzenie moralne – odrodzenie wewnętrznego przekonania o wartości dobra. Potrzeba powrotu do Jezusa – Prawodawcy, Abrahamowego praprawnuka który ma obok siebie Mojżesza i Eliasza. „On wszystko, co jest, może sobie podporządkować”. **I nie trzeba obawiać się słowa „podporządkować”. Gdzie wszystko jest Jemu podporządkowane, tam wszystko jest uporządkowane.**

**"Przykazanie nowe daję wam,
Byście się wzajemnie miłowali."**

○○○ BÓG PONAD BOGACTWO – HISTORIA DAWIDA GREEN'A ○○○



David Green, założyciel i CEO sieci sklepów artystycznych i rzemieślniczych Hobby Lobby powiedział niedawno, że "bogactwo może być przekleństwem", a on sam "wybrał Boga". Zdecydował, że jego firma będzie wspierać finansowo chrześcijaństwo i duszpasterstwo. "David Green chce przysłużyć się chrześcijaństwu. Miliarder w rozmowie z "Fox Business" przyznał, jaki był powód jego decyzji. Zaznaczył, że chce nadać swojej firmie poczucie misji. Dodał, że wraz ze współpracownikami chcieli "zrobić coś, co będzie miało znaczenie za sto lat". Bóg ponad bogactwo. – Robimy coś naprawdę nowatorskiego: dostajesz to, na co zapracujesz. Jeśli nic nie zarobisz, nic nie dostaniesz. Jednak tak naprawdę nikt nie tworzy dużego bogactwa – powiedział Green zaznaczając, że nad bogactwo wybrał Boga. – Bogactwo może być przekleństwem. Wszyscy dobrze sobie radzimy, pracując w firmie i otrzymując wynagrodzenie za to, co robimy. Postrzegamy więc siebie jako zarządców zysków, które wypracowujemy – zauważył twórca Hobby Lobby. Założyciel firmy przypomniał, że firma wystartowała dzięki pożyczce w wysokości 600 dolarów w 1972 r. W 2022 r. natomiast osiągnęła 8 mld dolarów sprzedaży. Miał jedną odpowiedź na pytanie, co pozwoliło mu osiągnąć taki sukces i jakie jest jego prawdziwe źródło: dla mnie źródłem prawdy zawsze była modlitwa i Biblia. Naprawdę wierzę, że jeśli liderzy modlą się i szukają prawdy w Biblii, ich firmy zostaną zrewolucjonizowane. Być może największym wyzwaniem jest zadanie pytania, czy jesteś właścicielem, czy zarządcą – zarządcą tego, co zostało ci powierzone – stwierdził David Green. On sam mówi o sobie, że jest zarządcą Boga, a pieniądze, jakie przyniosła firma należą do Stwórcy. Green został zapytany, czy Hobby Lobby ze swoich zysków będzie finansować chrześcijaństwo i duszpasterstwo w Stanach Zjednoczonych. – Tak. Dokładnie tak będzie od teraz. Tak to jest skonfigurowane. Czerpiemy radość z tego, co robimy, jeśli chodzi o nasze dawanie – wyznał miliarder. Podkreślił także, że co roku jego firma oddaje połowę swoich zysków i nie boryka się z długami.

**"Uczyńcie, co wam mówi Syn,
Przyobleczcie wiarę w czyn..."**

○○○ Z PRZYMRUŻENIEM OKA ○○○

Rozmawiają przedszkolaki: – Mój tata pływa w marynarce – mówi jeden. – Tak? A mój w kąpielówkach!

Pani Kowalska ogląda w księgarni encyklopedię gospodarstwa domowego. – Ta książka oszczędzi pani połowę prac domowych! – zachęca sprzedawca. – Tak? To poproszę dwie...

